

Olsztyn, 8 stycznia 2020 roku

dr hab. Renata Makarewicz, prof. UWM

Instytut Językoznawstwa

Katedra Języka Polskiego

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmiński-Mazurski

w Olsztynie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Alicji Witorskiej

Interpunkcja w aktach prawnych ogłaszanych w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej,
napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Zygmunta Saloniego, Warszawa 2019 r.

Przedstawiona do recenzji praca liczy 186 stron. Składa się z wstępu, pięciu rozdziałów, wniosków, streszczenia, wykazu źródeł i bibliografii. Na podstawie lektury tekstu z całą pewnością można stwierdzić, że praca odpowiada tytułowi, jaki Autorka jej nadała.

Struktura i kompozycja pracy są przejrzyste. W kolejnych rozdziałach przedstawiono treści związane z tematem głównym i uporządkowano je według wyraźnych kryteriów. W rozdziale piątym, w którym Doktorantka dokonuje prezentacji prowadzonych badań, zastosowano podział na cztery podrozdziały, przy czym w drugim z nich zastosowano dziesięć podpunktów, które odpowiadają przyjętemu porządkowi opisu poszczególnych znaków interpunkcyjnych. W pracy znalazła się analiza ilościowo-jakościowa i podsumowanie, całość zaś zwieńczona została wnioskami o charakterze ogólnym.

We wstępie magister Alicja Witorska precyzuje cel pracy i formułuje zadania realizowane w poszczególnych rozdziałach. W tej części uzasadnia także powody wyboru tematyki i metodologii badań oraz sposobu opisu uzyskanych wyników.

Rozdział pierwszy zawiera różne definicje interpunkcji. Autorka przywołuje definicje interpunkcji sformułowane przez Antoniego Małeckiego, Stanisława Jodłowskiego, Edwarda Łuczyńskiego oraz Andrzeja Malinowskiego. Dokonuje także przeglądu definicji zamieszczonych w różnych słownikach języka polskiego

i poradnikach językowych dla prawników. W tej części pracy Autorka ujawnia znajomość ustaleń definicyjnych, umiejętność ich interpretowania i porównywania. Za podstawowe uznaje ona rozróżnienie interpunkcji wspierającej głosową interpretację zapisu (pauzy oddechowe) i interpunkcji o charakterze składniowym, czym potwierdza znajomość ewolucyjnego podejścia do kształtowania się polskiej interpunkcji. Jednak dociekania różnic znaczeniowych między terminami „przestankowanie i „interpunkcja” wydają się niewiele wnosić do zasadniczego wyводу, bowiem powszechnie są one używane wymiennie. Natomiast znaczące jest przywołanie definicji interpunkcji sformułowanej przez Andrzeja Malinowskiego, w której autor obok funkcji składniowej dostrzega także funkcję semantyczną (s. 16), co Autorka przywołuje w dalszych partiach rozprawy, pokazując przykłady zmiany znaczenia przepisów prawnych w wyniku stosowania znaków interpunkcyjnych.

Rozdział pierwszy stanowi dobre wprowadzenie do rozważań bardziej zaawansowanych i podejmujących próbę rozstrzygnięcia problemu „mówione – pisane”, które doktorantka prowadzi w rozdziale drugim. Terminy *język mówiony – język pisany* rozpatrywane są w perspektywie podstawowych w językoznawstwie paradygmatów badawczych. Jako pierwsze Doktorantka prezentuje, wynikające z podstaw strukturalizmu, przeciwstawienie języka mówionego językowi pisanemu. Autorka, ujawniając dobre rozpoznanie w zakresie podstawowej literatury językoznawczej, przywołuje autorytety naukowe i ich poglądy na tę kwestię. Odwołując się do prac Franciszka Gruczy, Autorka referuje i krótko komentuje ustalenia kognitywizmu, łączącego język z myśleniem, a następnie wprowadza czytelnika w hipotezę antropologiczną teorii mowy – tu za sprawą autorów Konrada Fijałkowskiego i Tadeusza Bielickiego. Neurolingwistyka, której Autorka poświęca sporo uwagi, ponownie prowadzi ku rozdzieleniu mówionej i pisanej odmiany języka. Sprawnie przywołuje ustalenia wielu badaczy, przeplatając je nawiasowymi uwagami odsyłającymi do wybitnych strukturalistów, a także filozofów i antropologów kultury. Rozdział drugi dowodzi zatem szerokiego przygotowania erudycyjnego mgr Alicji Witorskiej, która postrzega przedmiot swojego badania w licznych uwarunkowaniach systemowych – syntaktyka, semantyka, pragmatyka – oraz pozasystemowych – znaczenie jako proces wewnętrzny nie zaś znakowy.

Na stronie 38 recenzowanej pracy Autorka zamieszcza pytanie o to, czym są znaki interpunkcyjne i na kolejnych stronicach odpowiada na nie. Jest to interesujący i spójny

wywód prowadzony z perspektywy ustaleń filozofii języka, poczynając od Arystotelesa objaśnianego przez Derridę aż liczną grupę autorów współczesnych. Przecinek taktuje Doktorantka jako „znak komentujący znaki leksykalne” (s. 43), zatem nadaje mu moc semantyczną. To ważne ustalenie dla badań własnych Witorskiej, bowiem pozwala traktować znaki interpunkcyjne jako znaczące, a więc takie, które mogą tworzyć system semiotyczny (s. 47) oraz aktywnie funkcjonować w procesie komunikacji.

Nakreślenie szerokiej perspektywy teoretycznej zawarte w rozdziale drugim, stanowi dobre tło do ustaleń bliższych właściwemu tematowi pracy, co znalazło miejsce w rozdziale trzecim, zatytułowanym *Tekst pisany a tekst aktu prawnego*. Ustalenia z zakresu tekstologii udokumentowane są przywołaniem najważniejszych prac z tego zakresu. Autorka odnosi się do pojęcia gatunku i stylu, szczególnie stylu urzędowego, dostrzegając jego schematyczność i charakterystyczną leksykę, a w dalszym wywodzie dochodzi do charakterystyki tekstu prawnego i określenia, czym jest akt prawny.

Struktura aktu prawnego została sformalizowana mocą rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. (Dz. U. z 2016 r. poz.283), co Autorka odnotowuje w rozprawie (s. 54) i wielokrotnie później odwołuje się do tego dokumentu, stosując skrót ZTP.

Użycie znaków interpunkcyjnych w strukturze tekstu prawnego wyprowadzono z ogólnych zasad polskiej interpunkcji. Akty prawne wymagają precyzji językowej, co Autorka znakomicie przedstawia, omawiając nie tylko ich użycie, ale też konstrukcje metatekstowe wyodrębnione za ich pomocą.

Rozdział czwarty *Kształtowanie się polskiej interpunkcji* kompozycyjnie mógłby pojawić się wcześniej, są to jednak kwestie umowne, które nie mają istotnego znaczenia dla prowadzonego wywodu. Ten fragment pracy jest dobrze umocowany w literaturze przedmiotu i co warto podkreślić, Autorka odwołuje się w nim zarówno do tekstów dawnych (Onufry Kopczyński, Feliks Bentkowski, Antoni Gustaw Bem, Antoni Krasnowolski), jak i do publikacji współczesnych (s. 64). Wewnątrz rozdziału znajdują się powtórzenia stwierdzeń wcześniej zamieszczonych, jak dla przykładu konsekwencje stosowania w interpunkcji kryterium retorycznego w miejsce składniowego. Trudno jednak ich uniknąć, gdy referuje się dość szczegółowo poglądy różnych autorów zawierające odniesienia do całości zagadnień poprawności interpunkcyjnej w pisanej odmianie polszczyzny.

Najbardziej obszerny, bo liczący bez mała 90 stron, jest rozdział piąty. Alicja Witorska zamieściła w nim autorską koncepcję badań w zakresie stosowania znaków interpunkcyjnych w aktach prawnych ogłaszanych w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Doktorantka prezentuje przyjętą metodologię, w zakresie której znalazły się:

- analiza kontekstów użycia znaków interpunkcyjnych z materiału badawczego z regułami zawartymi w „Wielkim słowniku ortograficznym PWN” pod redakcją Edwarda Polańskiego (korpus badawczy to 100 tys. słów),

- analiza ilościowo-jakościowa znaków interpunkcyjnych i porównanie ich frekwencji w aktach prawnych z frekwencją w korpusie tekstów naukowych i popularno-naukowych (próba 25 tys. słów korpusu Witorskiej w odniesieniu do 25 tys. z korpusu Edwarda Łuczyńskiego).

Alicja Witorska skrupulatnie rejestruje źródła, które stanowiły podstawę własnego korpusu badawczego, dodając szczegółowe wyliczenie użytych w nich słów. Ten fragment pracy pokazuje rozległość przyjętego materiału badawczego i umiejętność wyselekcjonowania go z całości dostępnych aktów prawnych. Niewątpliwym walorem recenzowanej pracy jest rzetelność w przywoływaniu źródeł i sprawne ich dokumentowanie.

W kolejnych podrozdziałach rozdziału piątego Doktorantka prezentuje rozważania uporządkowane według frekwencji znaków interpunkcyjnych i funkcji, jakie pełnią one w teście.

Podrozdział drugi rozdziału piątego został poświęcony opisowi i analizie poszczególnych znaków interpunkcyjnych występujących w polszczyźnie.

Początkowo uwaga skierowana jest ku kropce, choć znajdują się w nim także opisy użycia wykrzyknika i ukośnika. W kontekście użycia kropki Autorka dyskutuje z przyjętą zasadą skrótowego zapisu *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*. Są to uwagi trafne i merytorycznie uzasadnione (s. 76-80).

Najobszerniejszy jest podrozdział opisujący użycie przecinka (s. 81-106). Przywołując liczne przykłady, zaprezentowano w nim konsekwencje nierespektowania reguł interpunkcyjnych. To wnikliwa i uporządkowana analiza odwołująca się zarówno do reguł gramatyki polskiej (zdania złożone), jak i szczegółowych zaleceń obowiązujących w zakresie redakcji aktów prawnych. Autorka odnosi się także do użycia spójników, wiele uwagi poświęcając sposobom sygnalizowania alternatywy, a także

regułom użycia przecinka w tego typu konstrukcjach. Za szczególnie interesujące uznają rozważania związane z niejednoznacznością interpretacyjną konstrukcji zdaniowych z przecinkiem i bez niego (s. 105), bowiem w analizowanych przykładach to nie interpunkcja jest elementem decydujących o jasności sformułowania, lecz składnia i semantyka.

W tej części rozprawy najpełniej realizuje się umiejętność samodzielnego wnioskowania i zdolność do wykorzystania, zaprezentowanego w rozdziałach teoretycznych, dobrego przygotowania merytorycznego. Doktorantka nie tylko biegle zna reguły przestankowania, ale też ma duże obycie w kontakcie z aktami prawnymi, które prezentuje we wnikliwej analizie krytycznej. Na stronach 101-104 Autorka opisuje precedens prawny wynikający z niekonsekwencji w zakresie stosowania przecinka, prób ich naprawienia i ostatecznie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego co do trybu uzupełnienia (bodaj o przecinek) ustawy przegłosowanej przez parlament i zatwierdzonej przez prezydenta państwa. To fragment pracy, który potwierdza zasadność wyboru tematu rozprawy.

W poszczególnych punktach podrozdziału drugiego znajdują się prawidłowo poprowadzone analizy użycia pozostałych znaków interpunkcyjnych, a więc: średnika (s. 106-107), myślnika (s. 107-127), dwukropka (s. 127-132), nawiasu (s. 132-135), cudzysłowu (s. 135-139), wykrzyknika, pytajnika i wielokropka (wszystkie trzy znaki na s. 139).

Podrozdział 3 rozdziału piątego zawiera analizę ilościowo-jakościową. W układzie tabelarycznym zaprezentowano liczbę wystąpień poszczególnych znaków interpunkcyjnych w badanym korpusie. Tabeli nie oznaczono tytułem lub numerem, ale w całej pracy umieszczono tylko trzy tabele, zatem nie jest to istotne uchybienie warsztatowe.

W opisie pod tabelą znajduje się kilka zastanawiających stwierdzeń. Na stronie 142 znajdują się następujące zdania: „Spójnik, jak sama nazwa wskazuje, spaja wypowiedzenia pojedyncze, wskazuje granice syntaktyczne między członami. Rola przecinka jest drugorzędna. Granice w wypowiedzeniu wynikają z semantyki. Interpunkcja jest w pewnym sensie redundantna, ułatwia jednak zrozumienie sensu całego wypowiedzenia”. Te stwierdzenia zdają się przeczyć wcześniej przyjętym założeniom. Jeśli, jak wykazano w podrozdziale 2., przecinek może zmieniać sens wypowiedzenia, to jego rola nie może być drugorzędna, a tym bardziej redundantna.

W recenzowanej rozprawie znajduje się także tabela zawierająca zestawienie frekwencji poszczególnych znaków interpunkcyjnych w korpusach badawczych Łuczyńskiego i Witorskiej. Wynik porównania pokazuje, że mimo tej samej liczby użytych słów korpus Łuczyńskiego zawiera dwa razy więcej zdań niż korpus Witorskiej. Przyjąć zatem wypada, że składnia zdania w aktach prawnych jest bardziej skomplikowana. Z drugiej jednak strony statystyka użycia znaków interpunkcyjnych pokazuje, że ich liczba jest zbliżona. Autorka pracy docieka przyczyn i znajduje je w budowie składniowej analizowanego materiału.

Rozdział badawczy kończy się podsumowaniem, w którym autorka stwierdza: „(...) znaki interpunkcyjne stoją w określonych miejscach w tekście, oznaczają punkty węzłowe” i odnosi to do badanego typu tekstów, czyli aktów prawnych. Stanowczo także popiera stwierdzenia Andrzeja Malinowskiego, który definiuje interpunkcję w aktach prawnych, odnosząc się do relacji i związków składniowych występujących w tekście.

Rozprawa doktorska Alicji Witorskiej zawiera także wnioski końcowe. Doktorantka streszcza wyniki swoich badań, ale formułuje też wskazówki praktyczne. Proponuje, by w odniesieniu do mowy używać określenia *znaki przestankowe*, zaś w odniesieniu do pisma – *znaki interpunkcyjne*, czym przychyliła się do postulatów Malinowskiego. We wnioskach końcowych pracy dostrzegam dążenie do konkretnego zebrania opisu prowadzonego z perspektywy gramatyki, w szczególności syntaktyki, ale także próbę stworzenia zrębów teorii bardziej ogólnej, odwołującej się do neurolingwistyki. Generalnie ten fragment pracy nie w pełni realizuje zadania mu stawiane, bowiem nie znajduję w nim wyeksponowanych wyników badań prezentowanych w rozdziale piątym. Dopiero w streszczeniu znalazło się jasne odniesienie do celu głównego dysertacji, który Autorka sformułowała następująco: „Założeniem pracy było rozstrzygnięcie kwestii, czy redagowanie specjalistycznego tekstu prawnego wymaga formułowania dodatkowych wskazań w zakresie interpunkcji”. Na stronie 163 znajduje się stwierdzenie: „Reguły te zatem są wystarczające do interpretacji znaków interpunkcyjnych w tekstach prawnych”, które jest znakomitym wnioskiem końcowym.

Pod względem formalnym przedstawiona do recenzji rozprawa cechuje się starannością. Poszczególne części i rozdziały następują po sobie w logicznej kolejności. Odsyłacze są sporządzone w sposób prawidłowy. Praca opatrzona została obszerną bibliografią, a także wykazem źródeł. Nie budzi też zastrzeżeń poziom językowy

recenzowanej rozprawy. Drobne potknięcia w zapisie (s. 86 w cytacie wyrażenie przyimkowe „w życie”) nie mają wpływu na ogólną bardzo dobrą ocenę recenzowanej dysertacji.

Wnioski końcowe recenzji

Przedstawiona do recenzji praca doktorska stanowi wyznaczoną nadanym jej tytułem refleksję naukową dotyczącą stosowania interpunkcji w aktach prawnych. Doktorantka wykazała się wiedzą językoznawczą z zakresu językoznawstwa ogólnego, a także polskiej syntaktyki i reguł interpunkcji. Ujawniła zdolność do formułowania samodzielnych ocen krytycznych. Wykazała się także wiedzą i erudycją w zakresie zagadnień związanych z językiem i myśleniem, kierując uwagę ku kognitywistyce i neurolingwistyce. Pod względem warsztatowym pracę oceniam pozytywnie, co więcej, stwierdzam, że jej kształt świadczy o dojrzałości naukowej Autorki. Moja ocena pracy doktorskiej mgr Alicji Witorskiej jest jednoznacznie pozytywna, a wskazane w recenzji wątpliwości w żadnej mierze nie umniejszają wartości rozprawy.

Konkluzja

W konkluzji stwierdzam, że opiniowana rozprawa spełnia wymogi stawiane przed pracami doktorskimi w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki i może być podstawą do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wnoszę o dopuszczenie mgr Alicji Witorskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Renata Kahanowicz